

Ukraińcy i Gruzini nie potrzebują już wiz do UE

16 grudnia 2016

Parlament Europejski na swojej sesji w Strasburgu przegłosował postanowienie o zniesieniu wiz dla obywateli Ukrainy i Gruzji. Co z tego wyniknie?

Głosowanie parlamentarzystów UE jest zakończeniem długiego procesu starań, jakie od lat podejmuje Ukraina i Gruzja, by jej obywatele mogli bez przeszkód przemieszczać się po Europie. Jest to też spełnienie obietnic, jakie przedstawiciele Unii składali np. na Majdanie podczas krwawego przewrotu w 2014 r. Trudno jednak nie zauważyć, że decyzja ta przyszła o wiele za późno. Owszem, będzie poważnym wzmocnieniem obecnej władzy na Ukrainie, która z pewnością wykorzysta to, by pokazać swojemu społeczeństwu, że jej pozycja w Unii Europejskiej jest wciąż silna. Równocześnie jednak zezwolenie obywatelom na swobodny wyjazd z kraju, ogarniętego wojną, może przynieść trudne do oszacowania konsekwencje w postaci np. raptownego odpływu siły roboczej z rynku pracy. Ukrainę może opuścić najbardziej mobilna i najbardziej obecnie Ukrainie potrzebna grupa.

Co oznacza ta decyzja, która po zatwierdzeniu wejdzie w życie najprawdopodobniej w 2017 r.? Dla Polski to, przynajmniej w pierwszej chwili, możliwy napływ dużej grupy emigrantów ekonomicznych, którzy mogą obciążyć polski rynek pracy. Na dłuższą metę nie ma się jednak czego bać. Nasz kraj niewiele ma do zaoferowania, jeśli chodzi o zarobki i warunki pracy przybyszom z Ukrainy. Spodziewać się należy, że większość imigrantów zechce przedostać się dalej na Zachód, do krajów, których gospodarki stoją na wyższym poziomie niż Polska.

Autorstwo: MW

Źródło: Strajk.eu